

OŚWIETLANIE ZABYTKÓW

TEKST: TOMASZ KLIMEK / PIOTR ZOWADA

Światło może zarówno podkreślić walory zabytku, jak i zniekształcić jego odbiór. Dlatego koncepcje projektowe oświetlenia powinny wynikać z dogłębnej analizy architektury, bryły oraz kompozycji obiektu, a także być powiązane z otoczeniem.

Architektura, w szczególności ta zabytkowa, przemawia do nas przez swoją formę, tj. bryłę, proporcje, porządek oraz wystrój. Oczywiście najbardziej naturalny i oczywisty jest jej odbiór w świetle dziennym. To właśnie wówczas w pełni prezentują się światłocień, kontrasty, wielkość, faktura, struktura, materiał i kolor. Inaczej zaś nocą. „Sztuczne światło staje się [...] wieczorem katalizatorem odczuć, przyciąga wzrok i przykuwa uwagę do oświetlonych miejsc, które nabierają szczególnej wagi”¹.

Początkowo dzieła architektury nie były oświetlane z zewnątrz. Z mroku nocy bryłę budynku wydobywały jedynie blask księżyca i gwiazd oraz punktowe pochodnie i rozświetlone otwory okien, a w późniejszym okresie niezbyt jasne lampy uliczne.

Pierwsze iluminacje obiektów budowlanych zaczęły powstawać w latach 20. XX wieku. Ich prekursorem był pochodzący z Florencji Fernand Jacopozi, który na początku stulecia osiedlił się we Francji. To on w 1925 roku stworzył oświetlenie paryskiego *Place de la Concorde* (placu Zgody), uwzględniające stojący tam łuk

¹ D. Mączyński, *Iluminacje zabytków – problematyka konserwatorska*, cz. 1-3, online: www.swiatlo.tak.pl, [data dostępu: 21.04.2020].

→ Zaburzenie hierarchii poprzez mocne oświetlenie mniej istotnych budynków, często praktykowane przez właścicieli obiektów komercyjnych, prowadzi do powstania chaosu widokowego i sprawia, że obiekty ważniejsze muszą konkurować o uwagę widza z mniej istotnymi, a jaśniejszymi sąsiadami. ←



Iluminacja Opery Śląskiej w Bytomiu.



fot. Radosław Karmierczak

Iluminacja Pałacu Walickich w Małej Wsi – przykład zrównoważonego stosowania światła zalewowego i akcentowego.

triumfalny. W tym samym roku zrealizował on projekt oświetlenia wieży Eiffla ze sprytnie wkomponowaną reklamą Citroëna, który był sponsorem tej śmiałej instalacji, wykonanej z ponad 200 tys. żarówek w sześciu kolorach.

SKALA URBANISTYCZNA

Miasto historyczne winno mieć projekt oświetlenia występujących na jego terenie wartościowych przestrzeni i obiektów. Dobrze, jeśli zawiera on nie tylko szczegółowe wytyczne dla twórców iluminacji konkretnych obiektów, lecz także dla oświetlenia placów, dróg, parków i innych terenów publicznych. Powinien powstawać przy aktywnym udziale planistów, architektów, historyków sztuki, przedstawicieli służb komunalnych i mieszkańców, a nawet biologów, ekologów i astronomów, gdyż oświetlenie miasta wpływa również na życie nocnych zwierząt oraz warunki obserwacji nieba.

Plany takie (*Plan Lumière*) z powodzeniem funkcjonują w wielu miastach europejskich, np. Paryżu, Lyonie, Bordeaux, Zurychu i innych. Pozwalają one na planowanie i realizowanie świetlnych przedsięwzięć z naciskiem na wydobycie oświetleniem sylwety miasta, najważniejszych zabytków, najistotniejszych ulic i ciągów komunikacyjnych oraz

na tworzenie i akcentowanie punktów charakterystycznych. Wdrażanie planu światła to wieloletni proces, ewoluujący i prowadzący do stopniowej przemiany krajobrazu miejskiego, który staje się bardziej czytelny, zrozumiały i przyjazny dla mieszkańców oraz turystów.

Doświadczenie pokazuje, że obiekty o większej wartości historycznej i artystycznej powinny wyraźnie dominować w przestrzeni miejskiej, a zatem – być jaśniej oświetlone. Te o niższej randze natomiast trzeba im podporządkować. Nie należy jednak tej przewagi rozumieć jako silnego, agresywnego oświetlenia, a raczej jako rodzaj zaakcentowania. Zaburzenie tej hierarchii poprzez mocne oświetlenie mniej istotnych budynków, często praktykowane przez właścicieli obiektów komercyjnych, prowadzi do powstania chaosu widokowego i sprawia, że obiekty ważniejsze muszą konkurować o uwagę widza z mniej istotnymi, a jaśniejszymi sąsiadami.

W Polsce narzędzia prawne do tworzenia takich planów daje ustawa o ochronie zabytków poprzez tworzenie parków kulturowych o określonych wymaganiach ochrony krajobrazu zurbanizowanego. Podobną rolę pełni ustawa o planowaniu przestrzennym, a także – choć w mniejszym stopniu – tzw. ustawa krajobrazowa, która nie odnosi się bezpośrednio do spraw związanych z oświetleniem, ale kładzie nacisk na uregulowanie kwestii reklam. Niestety w praktyce takie opracowania to w naszych miastach prawdziwa rzadkość. Również miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego sporadycznie odnoszą się do kwestii oświetlenia obiektów i przestrzeni. Tym większa odpowiedzialność spada na projektantów

podejmujących te zagadnienie w przypadku poszczególnych budynków. Pracując nad jednym z nich, muszą oni mieć na uwadze panoramę miasta i otoczenie. Może wymagać to pewnej powściągliwości w operowaniu światłem i przekonania inwestora, że czasem „mniej znaczy więcej”.

SKALA BUDYNKU – ZABYTKI

W rozważaniach skupiliśmy się na iluminacji stałej, z pominięciem okazjonalnych instalacji świetlnych, organizowanych z powodu różnych wydarzeń, rocznic czy spektakli typu „światło i dźwięk”. Takie czasowe happeningi rządzą się swoimi prawami i mogą stanowić swobodną kreację artystyczną, w której iluminowany budynek jest tylko tłem lub aktorem w przedstawieniu. Koncepcja projektowa stałego oświetlenia zabytku powinna natomiast wynikać z dogłębnej analizy architektury, bryły i kompozycji obiektu, a także z jego obecnych funkcji oraz lokalizacji, czyli być powiązana z otoczeniem. Należy również określić cele i zasady iluminacji wynikające z rangi zabytku i miejskiego planu oświetlenia, o ile taki istnieje.

Podstawowym założeniem iluminacji stałej obiektów powinno być możliwie wierne przekazanie i wydobycie tych wartości artystycznych, które stanowią o ich pięknie i wartości. Oświetlenie bowiem może zarówno podkreślić i uwypuklić walory budynku, jak i zniekształcić oraz zafałszować jego odbiór. Kluczową rolę we właściwym jego zaplanowaniu odgrywa elementarna znajomość historii architektury i sztuki, umiejętność rozpoznania oraz zinterpretowania charakterystycznych rozwiązań i porządków architektonicznych typowych dla danej epoki. To właśnie odpowiednie oświetlenie tych elementów, umiejętne operowanie planami, wydobycie przestrzeni oraz trójwymiarowości pozwalają wykreować widok nocny, spójny z zamysłem twórców architektury i prawdą historyczną, a także umożliwiają dialog z otoczeniem i właściwe osadzenie obiektu w kontekście.

Niestety, często pojawiają się rozwiązania sztafepowe, polegające na silnym zaakcentowaniu wybranych – często przypadkowo – elementów fasady. W wielu realizacjach razi również podkreślenie jednego tylko rytmu elewacji, pominięcie istotnych składowych budowli, zafałszowanie proporcji bryły czy tworzenie „obrazu negatywowego”, czyli oświetlanie tych elementów, które powinny pozostawać w cieniu, np. przez podświetlenie figur od dołu. Chyba jeszcze gorsze jest zbyt silne epatowanie efektami wizualnymi, feerią barw czy nadmiernymi kontrastami. Takie podejście prowadzi do zniekształcenia bryły budynku, wypacza jego percepcję, stanowi niezgodną z oryginałem pseudokreację i kicz. Co gorsza, takie krzykliwe obiekty tryskające kaskadami światła – często wielobarwnych – budzą nieraz zachwyt widzów wychodzących z założenia, że im jaśniej i bardziej kolorowo, tym ładniej.

Dla prawidłowego wydobycia i ukazania wartości budynku istotne jest, aby w projektowaniu iluminacji

brały udział osoby potrafiące odczytać i zinterpretować jego walory architektoniczne, historyczne oraz artystyczne. Dużą rolę odrywa tu współpraca architekta, oświetleniowca i historyka sztuki z konserwatorem zabytków już na etapie koncepcji oświetleniowej. Umożliwia to wypracowanie spójnego modelu, przyjęcie wspólnych zasad kształtowania nocnego wizerunku budowli, a także zapobiega powstawaniu konfliktów na linii inwestor – architekt – konserwator na dalszym etapie projektowania oraz podczas realizacji.

NIECH STANIE SIĘ ŚWIATŁOŚĆ

Można wyróżnić dwie główne techniki oświetlenia budynków z zewnątrz: zalewowe i akcentowe, oraz różne kombinacje obu z nich. Jeszcze nie tak dawno podstawową metodą było zalewanie światłem całej elewacji i bryły zabytku z kilku projektorów o dużej mocy. Pozwala to na wydobycie z mroku całego obiektu, jednakże powoduje też często silne olśnienia oraz jest energochłonne. W dodatku stosowane do niedawna źródła sodowe, dające światło o charakterystycznej pomarańczowo-żółtej barwie, powodowały, że budynek i cała okolica tonęły w nienaturalnej poświacie.

Iluminacja Placu Zgody 1925 – pocztówka z epoki.



il. francuskie.pl

→ Cegła doskonale prezentuje się w ciepłych barwach od 2700 do 3000 K, zaś odcienie szarości, tynki i marmury lubią światło chłodniejsze. ←

Wraz z rozwojem techniki wprowadzono źródła metalohalogenkowe, a później LED-owe, natomiast oprawy uległy zmniejszeniu. Coraz częstszą i dostępniejszą metodą jest oświetlenie akcentowe, realizowane za pomocą większej liczby opraw o mniejszej mocy, rozmieszczonych na budynku i w jego bezpośrednim otoczeniu. Zależnie od sposobu rozlokowania reflektorów i ich specyfiki można uzyskać zróżnicowane efekty plastyczne. Reflektory umieszczone przy ścianach i skierowane ku górze często dają nieprawdziwy obraz elewacji: powodują oświetlenie elementów pozostających zwykle w cieniu, akcentują te wysunięte z lica fasady i całkowicie pomijają wnęki oraz inne wgłębienia. W dodatku umieszczone blisko siebie powodują silne prześwietlenie powierzchni ścian znajdujących się przy źródle światła.

Oprawy typu góra-dół, bardzo lubiane przez wielu inwestorów, instalowane na elewacji, dają plamy lub smugi światła w miejscach niekoniecznie wynikających z kompozycji fasady. Cała sztuka iluminacji budynków zabytkowych – choć tak naprawdę nie tylko ich – polega na właściwym, świadomym i celowym komponowaniu nocnego obrazu budowli za pomocą obu głównych rodzajów oświetlenia i takim dobieraniu narzędzi, aby efekt był jak najbardziej zrównoważony i spójny.

Światło zalewowe stosowane z umiarem pozwala wydobyc z mroku bryłę budowli, łagodnie i równomiernie rozjaśnić powierzchnię elewacji, a nawet lekko musnąć dachy. Na tak przygotowanym tle doskonale sprawdzają się rozwiązania akcentujące najważniejsze elementy fasady lub bryły, rytmy, poziomy i strukturę. W tym celu wykorzystuje się bogaty asortyment opraw o zróżnicowanym kącie świecenia i stopniu rozproszenia światła. Projektorów używa się głównie do zaznaczenia detali oraz zalewowego oświetlenia mniejszych form architektonicznych, takich jak wieżyczki, tympanony czy wykusze. Do powierzchni płaskich stosowane są oprawy typu *wall-washer* czy *wall-grazer*, omiatające ściany szerokim i możliwie równomiernym strumieniem światła. Liniowe elementy, np. gzymsy, cokoly czy okapy, można rozświetlić liniami LED. Należy przy tym unikać widoczności źródeł światła i minimalizować przepalenia, czyli zbyt jasne plamy powstające, gdy oprawa znajduje się zbyt blisko oświetlonej powierzchni lub użyty strumień światła jest zbyt silny.

W oświetleniu budowli zabytkowych, bardziej chyba niż w przypadku architektury współczesnej, ważne jest wydobycie materiału, struktury i kolorystyki elewacji. Niezwykle istotne stają się tym samym parametry samego światła, takie jak temperatura barwowa oraz współczynnik oddawania barw Ri. Nie ma jednak jednej dobrej odpowiedzi na pytanie, jakie parametry są odpowiednie dla zabytku. Każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie, choć można określić pewne zasady. Cegła doskonale prezentuje się w ciepłych barwach od 2700 do 3000 K, zaś odcienie szarości, tynki i marmury „lubią” światło chłodniejsze. Niejednokrotnie bardzo dobre efekty daje miejscowe użycie bardzo chłodnego światła o temperaturze rzędu 6500 K, które przywodzi na myśl zimny blask księżyca, szczególnie w zestawieniu z cieplejszym oświetleniem innych części budowli. ●



TOMASZ KLIMEK

projektant, założyciel i prezes firmy QLAB Laboratory of Light, która zajmuje się m.in. projektowaniem światła naturalnego i sztucznego, od 2018 roku prowadzi badania dotyczące wpływu światła na organizm człowieka

PIOTR ZOWADA

ARCHITEKT IARP

architekt z wieloletnim doświadczeniem w zakresie obiektów publicznych, od kilku lat zajmuje się tematyką światła w architekturze i projektowaniem oświetlenia